

opusdei.org

VIDEO: Prałat Opus Dei w Chicago

Drugim etapem podróży duszpasterskiej ks. prał. Fernanda Ocáriza do Stanów Zjednoczonych i Kanady było Chicago. Niniejszy film podsumowuje niektóre z spotkań w tym mieście.

24-07-2019

Pobyt Prałata w Chicago:

sobota-poniedziałek (13-15 lipca)

Poniedziałek, 15 lipca

W poniedziałek rano prałat Fernando Ocáriz odwiedził *Metro Achievement Center*, ośrodek edukacyjny dla dziewcząt, których formacja duchowa została powierzona Opus Dei. *Metro* służy rodzinom o niskich dochodach w rejonie Chicago poprzez programy pozaszkolne i letnie, które zapewniają wsparcie akademickie i rozwój charakteru, a także programy dla rodziców.

Ks. prałat został on ciepło przywitany przez grupy studentów, wolontariuszy i rodziny podczas zwiedzania budynku i oglądania filmów dokumentujących działalność członków klubu. Uczniowie szkół średnich uczestniczących w programie praktyk inżynierskich pokazali niektóre z projektów, nad którymi pracowali. Ojciec spędził trochę czasu z rodzinami Petry i Ernestiny, dwóch kobiet, które rozpoczęły pracę w *Metro* trzydzieści

lat temu. Petra podzieliła się kilkoma historiami z początków swej pracy i wyraziła wdzięczność za całą formację, którą otrzymała od Opus Dei.

Potem ks. prałat odwiedził ośrodek *Midtown Center* dla chłopców.

Midtown zapewnia zajęcia pozaszkolne i letnie dla młodzieży z Chicago. Uczniowie biorą udział w zajęciach wzbogacających wiedzę, zajęciach sportowych, zajęciach rozwoju osobowości oraz indywidualnym mentoringu. Rodzice otrzymują wsparcie w wychowywaniu swoich synów poprzez seminaria i indywidualne doradztwo.

Po powitaniu przez pracowników ośrodka, ks. prałat się na boisko, na którym grupa uczniów-uczestników programu serdecznie go powitała. Spotkał się z każdym z osiemnastu tutorów *Midtown*, którzy są

wolontariuszami z uniwersytetów z całego kraju i towarzyszą indywidualnie czterystu młodym z *Midtown* w okresie letnim. Spotkał się również z rodziną Melissy Villalobos, której uzdrowienie zostało zatwierdzone jako cud do kanonizacji Johna Henry'ego Newmana.

Ojciec odwiedził następnie kościół pw. Matki Bożej Anielskiej, który sąsiaduje z *Midtown*. Parafia ta została powierzona księżom z Opus Dei w 1991 roku przez ówczesnego arcybiskupa Chicago, kardynała Josepha Bernardina.

Niedziela, 14 lipca

Ks. prałat Fernando Ocáriz odbył dwa większe spotkania w *Northridge Preparatory School* w Chicago. Na pierwszym spotkaniu obecnych było około dwustu uczniów szkół średnich i studentów. Ojciec rozpoczął od wyjaśnienia młodym mężczyznom,

że kierownictwo duchowe, które otrzymują od Opus Dei, służy nie tylko ich własnej korzyści, ale także temu, by mogli pomagać innym.

"Otrzymujecie formację w ośrodkach Dzieła w postaci kręgów, medytacji, rozmów z kapłanami lub z świeckimi. Musicie pamiętać, że ta formacja nie jest tylko dla was.

Wszyscy chrześcijanie uczestniczą w misji apostolskiej, którą Pan powierzył całemu Kościołowi.

Wszyscy odpowiedzialni chrześcijanie muszą mieć przekonanie, że formacja, którą otrzymujemy, to nie tylko doskonalenie samych siebie, pogłębienie znajomości nauczania Kościoła, zdobywanie kolejnych cnót, bycie szczęśliwsiymi; musimy również przekazać to też wszystkim tym, których mamy obok nas".

Kiedy Joe, absolwent *Northridge*, zapytał Prałata, jak dzielić się wiarą

w środowisku uniwersyteckim, ten opowiedział, że kluczem jest prawdziwa przyjaźń, wykraczająca poza powierzchowność naszych osobistych relacji. "Kiedy panuje prawdziwa przyjaźń, możesz przekazywać to, co masz w sobie: swoje myśli, pragnienia i osobiste trudności". Z prawdziwym przyjacielem, nawet jeśli na początku natrafisz na nieporozumienia, obojętność lub wrogość, dzielisz się tym, co jest właściwe dla przyjaźni - nie narzucasz czegoś, albo nie próbujesz narzucić czegoś, ale po prostu zachowujesz się jak prawdziwy przyjaciel.

Inny uczeń, Matt, zapytał o to, jak przezwyciężyć nieśmiałość w odpowiedzi na możliwe powołanie. Ojciec odpowiedział, że "pewien lęk lub niepewność są zupełnie naturalnymi odczuciami, zanim obierze się ostateczny kierunek swojego życia. Potrzebne jest szczere

poszukiwanie woli Bożej, proszenie Pana o światło w modlitwie i szukanie pomocy u ludzi, którzy mogą udzielić dobrej rady". Ojciec dodał, że "zazwyczaj Bóg nie pozwala nam widzieć powołania z pełną jasnością", ponieważ chce uszanować naszą wolność. W konsekwencji powinniśmy prosić Boga o łaskę, abyśmy chcieli czynić Jego wolę i powinniśmy być pewni, że "wszystko, czego Bóg od nas zażąda, jest tym, co uczyni nas szczęśliwymi".

Na drugim spotkaniu, na którym obecnych było około 600 osób, prałat Ocariz rozpoczął od nawiązania do słów apostoła Pawła, że wszystkie rzeczy zostały stworzone dla Chrystusa, "dla Niego i w Nim". Dlatego powinniśmy skupić całe nasze życie na Jezusie. "Nasza modlitwa, nasze życie: duchowe, życie w pracy, życie rodzinne, nasze życie apostolskie - wszystko powinno

koncentrować się na Jezusie Chrystusie" - powiedział. "Wszystko jest dla Niego; cały sens życia, stworzenia, historii opiera się na tej prawdzie". Ten fundament "jest miejscem, w którym czerpiemy siłę, by być Jego współpracownikami, by był obecny w nas, byśmy się z Nim utożsamiali". Cała praca apostolska musi się na tym koncentrować. Chodzi o sprowadzenie innych do Jezusa Chrystusa".

Brian, dziennikarz, zapytał Ojca o reakcję na współczesną epidemię korzystania z pornografii. Ks. prał. Ocariz ostrzegł przed korzystaniem z internetu bez konkretnego celu, przed uleganiem ciekawości.

"Musimy mieć jasne przekonanie, że seksualność, ludzkie ciało kobiety i mężczyzny, jest czymś niezwykle dobrym, stworzonym przez Boga, do przekazywania życia. Nikt nie staje się szczęśliwszy, poddając się pornografii", powiedział. "Wręcz

przeciwnie, nieczystość jest przyczyną smutku. Tylko dobro daje radość".

Doug, terapeuta par małżeńskich, zapytał, jak pomóc im zmienić trudności w małżeństwie na ścieżkę świętości. "Św. Josemaría zwykł mówić parom zakochanych, że w małżeństwie trzeba kochać się każdego dnia jeszcze bardziej" - odpowiedział Ojciec. "Jedno musi kochać drugiego takim, jakim jest, z jego wadami, ponieważ wszyscy mamy wady. Kiedy wady nie są obrazą Boga, musimy żyć z nimi z radością, ze zrozumieniem, kochając ludzi takimi, jakimi są".

Ojciec zakończył spotkanie, wzywając obecnych do modlitwy za papieża i Kościół, pamiętając, że "Kościół jest Jezusem Chrystusem".

Sobota, 13 lipca

Prałat Opus Dei rozpoczął swój pierwszy pełny dzień w Chicago, drugi etap jego wizyty w Stanach Zjednoczonych, w Willows Academy, odpowiadając na pytania podczas dwóch różnych spotkań z członkami Prałatury, jak również z uczennicami, które otrzymują w Willows formację chrześcijańską. Uczestniczki spotkań pochodziły z wielu środkowo-zachodnich stanów, w tym z Minnesoty, Missouri, Wisconsin, Indiany, Kansas, Iowa, Michigan, a nawet z Kolorado.

Po porywającej pieśni i oklaskach na powitanie, jako pierwsza zabrała głos Maria, której rodzice pomogli utworzyć Willows Academy. Zapytała, czy jej pokolenie może, podobnie jak ks. Joseph Muzquiz (który rozpoczął apostolską pracę Opus Dei w Chicago 70 lat temu), doprowadzić do następnej "rewolucji" szerzenia przesłania Ewangelii. Ks. Fernando

odpowiedział, że ważne jest, aby "rewolucją dokonywała się każdego dnia, który musimy przeżyć, w życiu każdego z nas". A rewolucja oznacza radykalny zwrot i zmianę, zwrócenie się bardziej ku Chrystusowi. "Jest to wielka i nieustająca rewolucja, którą możemy przeprowadzać codziennie na nowo".

Ojciec zachęcał słuchaczki, aby polegały na sile Boga w obliczu trudności, szczególnie tych, z którymi Kościół ma dziś do czynienia. "Nie powinniśmy ulegać pesymizmowi, gdy widzimy trudności, zamieszanie lub problemy w Kościele. Kościół składa się z ludzi, którzy są słabi, a my sami jesteśmy słabi. Ale Kościół jest przede wszystkim siłą Boga. Kościół jest Jezusem Chrystusem obecnym w Jego słowie, obecnym w sakramentach, obecnym z całą Jego zbawczą siłą".

Maripaz, matka rodziny, zapytała Ojca o to, jak ważna jest praca na rzecz stworzenia przyjemnej atmosfery domowej i rodzinnej dla innych. "Jednym z bardzo bezpośrednich sposobów zrozumienia znaczenia pracy w domu jest myślenie o Najświętszej Marii Pannie. Cóż Matka Boga robiła przez całe życie? Opiekowała się domem Józefa i Jezusa. Nawet z ludzkiego punktu widzenia, atmosfera rodziny jest niezbędna, atmosfera, w której każdy człowiek czuje się swobodnie. Pozwala to każdemu człowiekowi wzrastać. Atmosfera rodzinna nie tylko uprzyjemnia życie innym, ale również kształtuje osobę, także w sferze duchowej, ponieważ materia i duch są ze sobą bardzo ściśle powiązane".

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/video-pralat-opus-dei-w-chicago/> (22-02-2026)